

Karel Krejčí o *Rękopisie znalezionym* w *Saragossie* Jana hr. Potockiego

Krystyna Kardyni-Pelikánová

Abstrakt

W związku z dwóchsetną rocznicą śmierci oświeceniowego pisarza, podróżnika i badacza Jana Potockiego autorka przypomina o dotyczących *Rękopisu*, interesujących i cennych pracach, które wyszły spod pióra znakomitego czeskiego polonisty i komparatysty Karela Krejčí na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Na przykładzie owych prac usiłuje ukazać, jak ich autor realizował swój projekt powiązania osiągnięć czeskiego strukturalizmu z genologiczną i historyczno-rozwojową analizą dzieła jako gatunku literackiego.

Kluczowe słowa

Jan Potocki; Karel Krejčí; powieść europejska; recepcja literatury polskiej w Czechach

Abstract

Karel Krejčí on *The Manuscript Found in Zaragoza/Saragossa* by Jan Count Potocki

In relation to the 200 anniversary of the death of the enlightened writer, traveller, and researcher Jan Potocki the authoress reminds us of the interesting and valuable works concerning the *Manuscript* written by a brilliant Czech specialist in Polish and comparative studies Karel Krejčí at the beginning of the 1970s. At the example of the works she tries to demonstrate how their author realised his proposal to connect the achievements of Czech structuralism with genre and historical-evolutionary analysis of a literary artefact as a literary genre.

Key words

Jan Potocki; Karel Krejčí; European novel; reception of Polish literature in the Czech environment

Kiedy bierze się do ręki polski przekład *Święta nieistotności* – ostatniej na razie książki znanego dziś w świecie pisarza czeskiego Milana Kundery (dawniej piszącego po czesku, dziś po francusku), kiedy czyta się na jej okładce słowa francuskiego krytyka, pełne zachwytu dla wspaniałej francuszczyzny Czecha, która, jak twierdzi Francuz, potrafi wywołać u odbiorcy spazm wzruszenia i śmiechu zarazem, mimowolnie w czytelniku polskim rodzi się pytanie: a co polscy twórcy? Jak oni wchodzili (poza przekładami) w kulturę zachodnio-europejską, jak się tam odnajdywali? Czy, a jeśli tak, to czym ją wzbogacali?

Pewną odpowiedź na pytanie owo można znaleźć już u Stanisława Przybyszewskiego, który kiedyś zauważył (cytuję z pamięci): „*jest nas trzech piszących z sukcesem w językach obcych: Apollinaire-Kostrowicki po francusku, Conrad-Korzeniowski po angielsku i ja po niemiecku*”. Stwierdzenie to – tym razem jako sąd Apollinaire’a, inspiratora ważnych nurtów w sztuce europejskiej – przypomniał też W. Sadkowski w artykule *Czy Apollinaire był Polakiem?*¹ Cała trójka wniosła do literatury europejskiej wiele nowego (także z punktu widzenia przyswojonego sobie języka), świadcząc o tym, że „Polak (też) potrafi”. Potwierdzałoby to mniemanie znakomitego czeskiego polonisty, badacza literatury polskiej i czeskiej, komparatysty i socjologa literatury, Karela Krejčého (1904–1979), iż „*literatura polska należy do najwybitniejszych literatur świata zarówno z uwagi na swój wyraźny charakter narodowy, jak i dla wielkiego wkładu w skarbiec kultury światowej*”.²

Znane przysłowie rosyjskie radzi, by taniec zaczynać od pieca. Nie chcę wprawdzie sięgać zbyt daleko w głąb dziejów, ale nie sposób jednakże pominąć np. polskiego odrodzenia, o którym tak pięknie mówił tenże Karel Krejčí, podziwiając wylaniający się z ówczesnej polskiej twórczości obraz Polaka: „... *znoszącego ze spokojem życie i śmierć, szczęście i nieszczęście, i znajdującego pojednawcze wyjście nawet z ostrych kryzysów osobistych. Światło i cień, szczęście, spokój, miłość, ból i nieszczęście tworzą tutaj harmonijną całość świadomego żywota człowieka, który wie, po co żyje, którego droga życiowa nie traci sensu. Ten zrównoważony optymizm jest rysem, który w dalszym rozwoju przestanie być dominantą polskiej literatury, miotającej się w walkach i cierpieniach, ale pojawia się ciągle od nowa, zwłaszcza w dziełach szczytowych, najlepiej wyrażających polskie życie...*”³

Jak tu przy okazji nie przypomnieć jeszcze choćby znanych szesnastowiecznej Europie dzieł Frycza-Modrzewskiego czy łacińskiej poezji Sarbiewskiego, długo uznawanego w Anglii za „nowego Horacego”? A w oświeceniu i później w ciągu dalszych dwu wieków sporo zamieszania wywołał pisany po francusku, opublikowany zrazu anonimowo utwór, pod który podszywali się i pisarze francuscy (np. romantyk Charles Nodier) – właśnie ów wymieniony w tytule *Rękopis znaleziony w Saragossie*, znany szerokiej publiczności także (a może przede wszystkim) ze świetnej, wielokrotnie nagradzanej adaptacji filmowej Wojciecha Hassa sprzed 50 lat (premiera 1965). Napisane przez Polaka dzieło uznawane bywało przez wielu krytyków za jedno z najświetniejszych dzieł europejskiego oświecenia czy też nawet za jedną z najwybitniejszych powieści w dziejach literatury.

1 SADKOWSKI, Waclaw: *Czy Apollinaire był Polakiem?* Res Humana, 2015, nr 1, s. 41–43. Por. też: SADKOWSKI, Waclaw: *Rozdroża miłości Guillaume’a Apollinaire’a (Wilhelma Apollinarego Kostrowickiego). Opowieść epistolograficzna*, Warszawa: Wydawnictwo Studio EMKA, 2014.

2 KREJČÍ, Karel: *Dějiny polské literatury*. Praha: Československý spisovatel, 1953, s. 9.

3 Ibidem, s. 76 [tłumaczenie i podkreślenie – K. K.-P.].

W 2015 roku przypominaliśmy sobie dwóchsetlecie samobójczej śmierci jej autora: Jana hr. Potockiego. Okrągłą rocznicę upamiętniono w Polsce nie tylko pięknym wydaniem samego dzieła w nowym, chwalonym przez recenzentów przekładzie Anny Wasilewskiej (uznanym za dużo bliższy francuskojęzycznemu oryginałowi i zamierzeniom autora niż poprzedni przekład dziewiętnastowieczny), ale i wieloma pracami naukowymi, które od czasu monografii A. Brücknera *Jana Potockiego prace i zasługi naukowe* z 1911 roku oraz reaktywacji pamięci o polskim autorze jako twórcy jednego z najbardziej interesujących utworów fantastycznych w skali światowej przez Rogera Caillois, przyniosły szereg nieznanych faktów z dziejów powstawania utworu oraz ważną wiadomość o odnalezieniu jego drugiej, późniejszej wersji z 1810 roku. Czasopismo *Literatura na Świecie* poświęciło twórcy dzieła w rocznikach 2014 (nr 11–12) i 2015 (7–8) specjalne numery, ale jakoś przeoczono, jak się wydaje, sprawę niebanalnej recepcji tego utworu w Czechach.

A u południowych sąsiadów właśnie już od 1973 roku krąży przecież po bibliotekach świetne czeskie tłumaczenie *Rękopisu* z objaśnieniami i posłowiem K. Krejčego,⁴ który dziełu temu poświęcił na początku lat siedemdziesiątych XX wieku sporo literaturoznawczej uwagi. Niewydane dotąd książkowo prace uczonego wyszły ostatnio w Pradze, zebrane w potężnym, redagowanym przez Marcela Černego tomie Karel Krejčí: *Literatury a žánry v evropské dimenzi. Nejen česká literatura v zorném poli komparatisty* (Praha, 2014). Do tomu tego włączone zostały rozprawy i drobniejsze uwagi profesora, dotyczące dziedzin komparatystyki, sławistyki, polonistyki, bohemistyki, tematologii, ale i studiów związanych z tematyką literacką Europy Środkowej, a także czasopiśmiennicze publikacje sporo mówiące o metodologii prac historycznoliterackich. Centralnym punktem badań w poszczególnych pracach praskiego polonisty nie był wyłącznie sam tekst, ale i jego szeroko rozumiany kontekst. Nic dziwnego, że w tomie tym tak właśnie zostało ujęte i obszernie studium: *Román Jana hraběte Potockého, jeho genologie a genealogie*.⁵ Mówiąc nawiasem szkoda tylko, że w skład tej edycji nie wszedł także opublikowany przed laty w *Twórczości*, polski artykuł Krejčego o *Balladynie* Juliusza Słowackiego,⁶ w którym badacz z niezwykłą erudycją i pomysłowością analizował przenikające się nawzajem w tym dramacie inspiracje oświeceniowe i romantyczne. Artykuł ten był jednym z wcześniejszych przejawów zainteresowań Krejčego historycznymi zmianami zachodzącymi w prądach i kształtach (cz. *tvary*) literackich, a odkrywanymi w ważnych utworach literatury europejskiej czy euroatlantyckiej. Szkoda jest o tyle duża, że *Balladyna* jako jeden z niewielu polskich dramatów romantycznych był w Czechach wystawiany kilka razy i niestety nie odnosił nigdy sukcesu. Zapewne powstawały w tym wypadku jakieś bariery recepcyjne. Staralam się kiedyś wyjaśnić przyczyny tego faktu pisząc o polskich sztukach na scenach brneńskich.⁷

4 POTOCKI, Jan hr.: *Rukopis nalezený v Zaragoze*. Přel. Jaroslav Simonides. Doslovem a vysvětlivkami doprovoďil Karel Krejčí. Praha: Odeon, 1973.

5 KREJČÍ Karel: *Román Jana hraběte Potockého, jeho genologie a genealogie*. In: KREJČÍ, Karel: *Literatury a žánry v evropské dimenzi*. Praha: Slovanský ústav AV ČR – Euroslavica, 2014, s. 333–354.

6 KREJČÍ Karel: *Jeszcze kilka słów o ludowości "Balladyny"*. *Twórczość* 15, 1959, nr 9, s. 83–95.

7 KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Polskie sztuki na scenach brneńskich (od Wandurskiego do Gombrowicza)*. In: *Poláci v Brně a na jižní Moravě*. Eds. R. Madecki – L. Štěpán. Brno: Středoevropské centrum slovanských studií, 2008, s. 93–114.

Lata siedemdziesiąte XX wieku w Czechach, kiedy praski polonista opublikował swe prace o *Rękopisie*, to początek tzw. „normalizacji Husakowskiej”, która nastąpiła po zlamaniu się Praskiej Wiosny z 1968 roku. To od tego, znamiennego dla Czechów roku Krejčí zaczął mawiać o sobie z zaprawionym goryczą humorem, że jest chyba jedynym „polonistą habilitowanym i rehabilitowanym”. Dodajmy, że habilitował się jako polonista pracą *Polská literatura ve věrech revoluce* w 1935 roku. Po wojnie, po otrzymaniu profesury i wielu innych wyróżnień naukowych przejął w 1954 roku kierownictwo polonistyka praską na Uniwersytecie Karola IV po Marianie Szyjkowskim (1883–1952), u którego w Pradze odbył studia polonistyczne, doktoryzował się i obronił dysertację habilitacyjną z literatury polskiej. W czasach ortodoksyjnego stalinizmu, który w Czechach nastąpił po przewrocie komunistycznym w 1948 roku i trwał znacznie dłużej niż w Polsce, po poparciu – jako prorektor UK – studentów walczących o swobodę wypowiedzi naukowej został oskarżony o „działalność zagrażającą państwu” i otrzymał zakaz kontaktu ze studentami. Podjął wówczas pracę w Czechosłowackiej Akademii Nauk. Praska Wiosna rehabilitowała go, ale do pracy na Uniwersytecie Karola już nie powrócił, poświęcając się całkowicie prowadzonym w Akademii badaniom naukowym.

W działalności naukowej Krejčego początek lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku to jednocześnie doba wzmożonego zainteresowania profesora historycznym procesem przemian poszczególnych form literackich i pełnionych przez nie funkcji semantycznych, a była to sprawa, której, jak sądził, nie rozwiązała w sposób dostateczny zyskujący rozgłos i sławę w międzywojniu prasy strukturaliści. Krejčí bardzo wcześnie zaczął rozważać problem zespolenia osiągnięć badawczych praskiej szkoły strukturalnej z socjologiczną i historyczną interpretacją dzieła literackiego,⁸ bowiem pod wpływem Szyjkowskiego, ale i czeskich badaczy pozytywistów, nie przyjął wyłącznie ergocentrycznej postawy czeskiego strukturalizmu międzywojennego. Uznając pozytywistyczną zasadę dokładności gromadzenia materiału badawczego, zwracał jednocześnie uwagę i na przemiany jego kształtów oraz rozwój owych form w czasie historycznym, sięgając po metody komparatystyczne. Już w 1964 roku opublikował pisaną pod tym kątem widzenia, wielką księgę o *Heroikomicie v básnictví* [poezji] *Slovanů*.

W latach kolejnych centralnym punktem w jego badaniach zaczynała stawać się proza europejska, którą analizował śledząc jej rozwój gatunkowy i wzajemne powinowactwa („genealogia i genealogia”, jak brzmi to w nazewnictwie profesora). I właśnie pod takim kątem widzenia – odkrywania i typologii gatunków, jakich elementy wchłonęło w siebie niezwykle dzieło Jana Potockiego, oraz poszukiwań „genealogii”, czyli rodowodu tej powieści w odniesieniu do powieści europejskiej – analizował Krejčí *Rękopis* w obszernym studium, opublikowanym w *Slavii*⁹ a przetłumaczonym przez mnie na język polski

8 NIEDZIELA, Zdzisław: *Marian Zdziechowski a Karel Krejčí, tvůrce nowoczesnej bohemy a polonistyky*. In: *Slovanský a středoevropský literární kontext*. Praha, 1991, s. 24; też FORKOVÁ-MATĚJKOVÁ, Veronika: *Karel Krejčí a metodologie literární vědy aneb Proč jsem se nestal strukturalistou*. In: *Slavistika dnes: vlivy a kontexty*, Praha: Červený Kostelec – Pavel Merhart, 2008, s. 465–474.

9 KREJČÍ, Karel: *Román Jana hraběte Potockého, jeho genealogie a genealogie*. *Slavia* 40, 1971, č. 4, s. 554–576.

i opublikowanym w piśmie *Litteraria Humanitas* VIII.¹⁰ Trzy lata po pierwszej publikacji studium o *Rękopisie* badacz wydał jego francuski skrót.¹¹

W swej pracy – prócz wykrywania filiacji genologicznych, zbliżonych w swej istocie do badań nazwanych przez Stefanę Skwarczyńską „instrumentacją rodzajową dzieła”¹² oraz do poglądów Milana Kundery, który pisał: „*W dziele każdego powieściopisarza tkwi skrycie wizja historii powieści, idea tego, czym powieść jest*”¹³ – Krejčí starał się włączyć utwór Potockiego w proces historycznoliteracki, zaznajomić odbiorcę z literackim kontekstem czasowym, z którego się *Rękopis* stopniowo (i wielokrotnie) wynurzał na powierzchnię życia literackiego.

Trudno dziś stwierdzić, czy na zainteresowanie profesora *Rękopisem* wpłynął w jakiś sposób pewien fakt z jego własnego życiorysu. Otóż w międzywojniu Krejčí zbliżył się czy wręcz wstąpił, jak o tym pisze Jiří Bečka, do czeskiego wolnomularstwa,¹⁴ o czym po wojnie ze zrozumiałych względów raczej nie wspominał. W każdym razie omawiając w swym studium o *Rękopisie* kompozycję tej powieści, dostrzegł wyraźny związek jej struktury z rytuałem przyjmowania do łóż wolnomularskich, poświęcając obecności wątków wolnomularskich w literaturze europejskiej pokażny fragment swej rozprawy.

Czeską wersję powieści Potockiego przygotował doświadczony tłumacz, Jarosław Simónides, na podstawie przekładu i wydania jej w 1847 roku przez Edmunda Chojeckiego, który *nota bene* również w dziejach kontaktów polsko-czeskich ma swoją piękną, a miejscami nie dość wyjaśnioną kartę. Uczestnik Zjazdu Słowiańskiego w Pradze w 1848 roku (skąd został wydalony za nadmierny radykalizm) był autorem dwutomowej pracy *Czechja i Czechowie*, w której jako pierwszy z Polaków dostrzegł i docenił tak dziś przez nas lubiany i podziwiany humor w czeskiej twórczości literackiej, a także w czeskim charakterze czy tożsamości narodowej, kształtującej się wówczas, po kilkunastoletniej zapaści, na nowo, wśród nowej elity, wywodzącej się z warstw chłopskich, drobnomieszczańskich i plebejskich (tzw. Odrodzenie Narodowe); Chojecki tego rozwarstwienia społecznego nie dostrzegł dzieląc polskim zwyczajem zbiorowość czeską na chłopów i elitę umysłową. Pisał wówczas: „*Główną charakterystyką wieśniaka czeskiego, jak się przekonujemy o tem z jego pieśni, jest ironia. Zszedłszy się z człowiekiem wyższego wykształcenia Czech udaje nieuka, i niepojętego, przez ten czas śledzi go, bada, poznaje, a gdy wróci do domu, wypowiada wszystkie śmieszności, okraszone własnymi, nieukowymi uwagami.*”¹⁵

To przeświadczenie zyskał, być może, nie tyle z autopsji, ile poprzez swój kontakt z czeskim satyrykiem Karem Havlíčkiem, który uczył go czeskiego i któremu kilka

10 KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: przekład: K. Krejčí, *Powieść Jana hr. Potockiego, jej genologia i genealogia*. *Litteraria Humanitas* VIII. Brno: Masarykova univerzita, 2000, s. 207–234.

11 KREJČÍ, Karel: *Le roman du comte Jean Potocki, sa genologie et sa généalogie*, „*Le Cahiers de Varsovie*” 3. Varsovie, 1974, s. 209–216.

12 SKWARCZYŃSKA, Stefania: *Szczególny typ instrumentacji rodzajowej utworu literackiego (Le Réve Emila Zoli, La Jalousie Alaina Robbe-Gilleta)*. In: SKWARCZYŃSKA, Stefania: *Wokół teatru i literatury*. Warszawa, 1970, s. 252–274.

13 KUNDERA, Milan: *Sztuka powieści*. Tłum. Marek Bieńczyk. Warszawa, 1998.

14 BEČKA, Jiří: *Karel Krejčí mezi proudy*. *Slavia* 73, 2004, nr 4, s. 397–410.

15 CHOJECKI, Edmund: *Czechja i Czechowie*. Lipsk, 1847, t. II, s. 156.

lat później proponował współpracę z Mickiewiczowską „Trybuną Ludów”. I jego własna twórczość, już jako autora francuskiego Charlesa Edmonda, twórcy sztuk odnoszących sukcesy na scenach paryskich, trafiała w Czechach na powikłania: nie jest dość jasne na przykład, czy jego utwór *La Florentine* tłumaczyła niezmiernie dla Czechów ważna pisarka, Božena Němcová, czy też nazwisko jej kryło jedynie właściwego tłumacza – polityka F. L. Riegra, który się zresztą z czasem do przekładu przyznał, publikując go już pod własnym nazwiskiem.¹⁶

Podobnie jak z *Florentynką* ma się sprawa i z *Rękopisem*, istnieją bowiem dziś coraz mocniej uzasadnione domniemania, że polskiego przekładu *Rękopisu* dokonał ktoś inny, nieznan, a Chojecki jedynie użyczył publikacji swego nazwiska.¹⁷ Krejčí na początku lat siedemdziesiątych, nie znając późniejszych faktów, przyjmował w swoim studium za Leszkiem Kukulskim¹⁸ zdecydowanie autorstwo Chojeckiego.

Powieść Jana Potockiego wyraźnie czeskiego badacza fascynowała. Wracał też do niej kilkakrotnie. Oprócz wspomnianego studium i jego francuskiego skrótu napisał także interesujące posłowie do tłumaczenia czeskiego, zatytułowane *Rukopis nalezený v Zaragoze a jeho autor*. Wiele spraw dotyczących powiązań powieści z literaturą europejską, a więc jej intertekstualności, badacz podał w obu pracach w sposób zbliżony, choć oczywiście poetyka ich jest wyraźnie sfunkcjonalizowana wobec odbiorcy: w pierwszym wypadku odbiorcy z kręgów naukowych, w drugim – spośród szeroko pojętej, ale ambitnej publiczności czytającej.

Nowością – w porównaniu z rozprawką zamieszczoną w *Slavii* – jest stwierdzenie, że powieść, po odrzuceniu wstawek, jawi się jako kontrpunkt dwu fabuł, które się wzajemnie krzyżują, zbliżając się ku sobie lub od siebie oddalając, a które różnią się zasadniczo nie tylko występującymi w nich postaciami oraz losami własnych opowiadaczy a jednocześnie bohaterów w jednej osobie, ale i całą budową, koncepcją osób działających, umieszczeniem w czasie i przestrzeni. Tymi dwiema głównymi fabułami są dzieje van Wordena i Avadora. Wprawdzie technika opowiadania w obu wypadkach jawi się jako bardzo zbliżona: jest to w zasadzie wolne zestawienie szeregu przygód, ale bohater pierwszej głównej fabuły, van Worden, dąży do jakiegoś celu, podczas gdy funkcją Avadora jest odwracanie uwagi czytelnika od tego faktu.

W posłowie Krejčí ze szczególną siłą podkreśla oryginalne wykorzystanie przez Potockiego fantastycznej groteskowości, dzięki czemu odbiorca odnosi wrażenie, że autor prowadzi dość wyraźnie swą oświeceniową powieść ku dopiero rodzącemu się prądowi romantycznemu. Owa fantastyczna groteskowość jest najważniejszym rysem akcji podstawowej, tzn. tej, której bohaterem jest van Worden. Odróżnia ją to nie tylko od wszyst-

16 Por. KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Prékłádala Božena Němcová hru Edmunda Chojeckého „La Florentine“?* In: Václavkova Olomouc 1978. Praha, 1982, s. 165–171.

17 WASILEWSKA, Anna: *Słowo od tłumaczki*. In: POTOCKI, Jan: *Rękopis znaleziony w Saragossie*. Kraków, 2015, s. 768–778; także badacze francuscy: *Rękopis znaleziony w Saragossie. Nowe tłumaczenie ostatniej wersji autorskiej z 1810 roku*. Oprac. François Rosset – Dominique Triaire. Kraków, 2015; ROSSET, François – TRIAIRE, Dominique: *Wstęp*. In: Jan Potocki: *Rękopis znaleziony w Saragossie*. Kraków, 2015, s. 5–27; ROSSET François – TRIAIRE, Dominique: zamieszczona w tym wydaniu *Rękopisu* Bibliografia, 2015, s. 744–750.

18 KUKULSKI, Leszek: wstęp i przypisy in: Potocki Jan: *Rękopis znaleziony w Saragossie*. Warszawa, 1965.

kich wątków pobocznych, ale i od akcji drugiej – wątku przygód Alvadora. Właśnie owo specyficzne połączenie fantastyki z groteską wywołuje, zdaniem Krejčego, wrażenie oryginalności i nowości w powieści Potockiego. Wprawdzie z pierwiastkami fantastycznymi i komicznymi spotykamy się również w wątkach ubocznych, ale tam ujęte są one w sposób tradycyjny, nie przenikając się wzajemnie. Są po prostu „oboksiebne”. Natomiast w akcji głównej, argumentował Krejčí, jest inaczej. Tutaj autor bawi się w sposób widoczny powracającymi motywami, które sprowadza z płaszczyzny heroicznej na płaszczyznę groteskowego paradoksu. Tak na przykład dzieje się z pojęciem honoru, które przewija się przez całą powieść (co badacz wiąże z jej rycersko-hiszpańskim kolorytem). Pojęcie to w sensie szlacheckim, w tonacji podniosłej występuje w związku z osobą van Wordena. Ale już w odniesieniu do ojca protagonisty nabiera odcienia śmieszności, by zostać doprowadzonym do całkowitego absurdu w motywie najemnego mordercy, który zabija obu swoich poważniejszych z sobą mocodawców (pobrawszy od obu za to z góry zapłatę) i czynem tym wykazuje swoją solidność zawodową, pojmowaną przezeń jako poczucie honoru.

W wyniku długiego obcowania z utworem Jana Potockiego Krejčí nie zawahał się napisać, iż dzieło to jest „bez wątpienia jednym z najbardziej oryginalnych dzieł, jakie posiada literatura europejska owych czasów”, a oryginalność jego wynika przede wszystkim ze struktury powieści, twórczo łączącej różne rodzaje ówczesnej prozy fabularnej.

A o tym, że utwór Potockiego nie pokrywa się kurzem w magazynach czeskich bibliotek, świadczy fakt, iż w 2015 roku w programie Vltava czeskiego radia emitowano wielo-odcinkowe, głośne czytanie *Rękopisu*. Audycje przygotowała Milena Marešová.

Literatura

- BEČKA, Jiří: *Karel Krejčí mezi proudy*. Slavia 73, 2004, nr 4, s. 397–410.
- BRŮČEKNER, Aleksander: *Jana Potockiego prace i zastugi naukowe*. Warszawa, 1911.
- CHOJECKI, Edmund: *Czechja i Czechowie*. Lipsk, 1847.
- FORKOVÁ-MATĚJKOVÁ, Veronika: *Karel Krejčí a metodologie literární vědy aneb Proč jsem se nestal strukturalistou*. In: *Slavistika dnes: vlivy a kontexty*. Praha: Červený Kostelec – Pavel Merhart, 2008, s. 465–474.
- FORKOVÁ-MATĚJKOVÁ, Veronika: *Komparativní přístupy Karla Krejčího v jeho pojetí české a polské literatury*. Filozofická fakulta, Ústav české literatury a literární vědy, Dějiny české literatury a teorie literatury, dizertační práce, 2012.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Polskie sztuki na scenach brneńskich (od Wandurskiego do Gombrowicza)*. In: *Poláci v Brně a na jižní Moravě*. Eds.: Roman Madecki – Ludvík Štěpán. Brno: Středoevropské centrum slovanských studií, 2008.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *Překládala Božena Němcová hru Edmunda Chojeckého „La Florentine“?* In: *Václavkova Olomouc 1978*. Praha, 1982.
- KARDYNI-PELIKÁNOVÁ, Krystyna: *przekład: K. Krejčí, Powieść Jana hr. Potockiego, jej genologia i genealogia*. Litteraria Humanitas VIII. Brno: Masarykova univerzita, 2000, s. 207–234.
- KREJČÍ, Karel: *Polská literatura ve virech revoluce*. Praha: Orbis, 1934.

- KREJČÍ, Karel: *Dějiny polské literatury*. Praha: Československý spisovatel, 1953.
- KREJČÍ, Karel: *Jeszcze kilka słów o ludowości „Balladyny”*. *Twórczość* 15, 1959, nr 9, s. 83–95.
- KREJČÍ, Karel: *Heroikomika v básnictví Slovanů*. Praha, 1964.
- KREJČÍ, Karel: *Roman Jana hraběte Potockého, jeho genealogie a genealogie*. *Slavia* 40, 1971, nr 4, s. 554–576.
- KREJČÍ, Karel: *Le roman du comte Jean Potocki, sa genealogie et sa généalogie*. „*Le Cahiers de Varsovie*“ 3. Varsovie, 1974, s. 209–216.
- KREJČÍ, Karel: *Powieść Jana hr. Potockiego, jej geneologia i genealogia*. Przel. K. Kardyni-Pelikánová. *Litteraria Humanitas VIII*. Brno: Masarykova univerzita, 2000, s. 207–234.
- KREJČÍ, Karel: *Literatury a žánry v evropské dimenzi. Nejen česká literatura v zorném poli komparatysty*. Praha: Slovanský ústav AV ČR – Euroslavica, 2014.
- KREJČÍ, Karel: *Román Jana hraběte Potockého, jeho genealogie a genealogie*. In: KREJČÍ, Karel: *Literatury a žánry v evropské dimenzi*. Praha: Slovanský ústav AV ČR – Euroslavica, 2014, s. 333–354.
- KUKULSKI, Leszek: wstęp i przypisy w: POTOCKI, Jan: *Rękopis znaleziony w Saragossie*. Warszawa, 1965.
- KUNDERA, Milan: *Sztuka powieści*. Tłum. Marek Bieńczyk. Warszawa, 1998.
- KUNDERA, Milan: *Święto nieistotności*. Przetłumaczył Marek Bieńczyk. Warszawa, 2015.
- NIEDZIELA, Zdzisław: *Marian Zdziechowski a Karel Krejčí, twórcy nowoczesnej bohemistyki i polonistyki*. In: Slovanský a středoevropský literární kontext. Praha, 1991, s. 20–24.
- POTOCKI, Jan hr.: *Rękopis znaleziony w Saragossie*. Warszawa, 1965.
- POTOCKI, Jan hr.: *Rukopis nalezený v Zaragoze*. Přel. Jaroslav Simonides. Doslovem a vysvětlivkami doprovodil Karel Krejčí. Praha: Odeon, 1973.
- Rękopis znaleziony w Saragossie. Nowe tłumaczenie ostatniej wersji autorskiej z 1810 roku*. Oprac. François Rosset – Dominique Triaire. Kraków, 1015.
- ROSSET, François – TRIAIRE, Dominique: *Wstęp*. In: POTOCKI, Jan: *Rękopis znaleziony w Saragossie*. Kraków, 2015, s. 5–27.
- ROSSET, François – TRIAIRE, Dominique: zamieszczona w tym wydaniu *Rękopisu Bibliografia*, 2015, s. 744–750.
- SADKOWSKI, Waclaw: *Czy Apollinaire był Polakiem?* *Res Humana*, 2015, nr 1, s. 41–43.
- SADKOWSKI, Waclaw: *Rozdroża miłości Guillaume’a Apollinaire’a (Wilhelma Apolinarego Kostrowickiego). Opowieść epistolograficzna*, Warszawa: Wydawnictwo Studio EMKA, 2014.
- SKWARCZYŃSKA, Stefania: *Szczególny typ instrumentacji rodzajowej utworu literackiego (Le Rêve Emila Zoli, La Jalousie Alaina Robbe-Gilleta)*. In: Taż: *Wokół teatru i literatury*. Warszawa, 1970, s. 252–274.
- WASILEWSKA, Anna: *Słowo od tłumaczki*, in: Jan Potocki, *Rękopis znaleziony w Saragossie*, Kraków, 2015, s. 768–778.

Prof. dr hab. Krystyna Kardyni-Pelikánová, DrSc.

Kneslova 10, 618 00 Brno, Česká republika
pelikanova.kristyna@seznam.cz